

O 18:00 dojdzie do wielkiego meczu Serie A: Juventus-Roma. Statystyki z ostatnich sezonów pozostawiają mało miejsca wyobraźni, gdyż Bianconeri zawsze wygrywali i za każdym razem w zdecydowany sposób. Ostatnia radość Giallorossich pochodzi z 23 stycznia 2010: 2-1 po decydującym голу Riise w 93 minucie. Właśnie Norweg, obecnie gracz cypryjskiego Apoelu Nikozja, wrócił do tamtego wieczoru w wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com*.

Riise, ty podpisałeś się pod ostatnią wygraną Romy. Jakie masz wspomnienia z tamtego meczu?

- To był największy moment w mojej karierze w Romie. Wiedziałem, że to bardzo ważne spotkanie i jestem dumny, że zdobyłem tego gola i pobiegłem świętować z fantastycznymi kibicami Romy.

Nadal śledzisz włoską piłkę?

- Oczywiście, wciąż śledzę Serie A, z której mam świetne wspomnienia. Zarówno Roma jak i miasto Rzym dały mi dużo. Chciałem zostać dłużej, spędziłem trzy fantastyczne lata, brakuje mi Romy. Mam nadzieję wrócić pewnego dnia i być razem z kibicami na Curva Sud.

Roma wróciła do tej z twoich czasów, do drużyny będącej w stanie walczyć o mistrzostwo. Co myślisz o drużynie Rudiego Garcii?

- Ciężko pracują u Rudiego Garcii. Jest naprawdę wielkim trenerem i wiem, że gracze go szanują. Dbą bardzo o swoich chłopaków, dlatego uzyskuje od nich maksymalne zaangażowanie. W zeszłym sezonie wykonali świetną robotę, ale sądzę, że w tym mogą spisać się jeszcze lepiej. Oczywiście mam nadzieję, że Roma zdobędzie mistrzostwo, aby podarować radość swoim fantastycznym kibicom.

Jakie masz wspomnienia ze swojego doświadczenia we Włoszech? Brakuje ci Serie A?

- Pamiętam wszystko. Razem z sezonami w Liverpoolu, lata w Romie były najlepszymi w mojej karierze. Było mi bardzo przykro opuszczać Romę. Brakuje mi miasta, klubu, kolegów i kibiców. Zawsze mnie wspierali przez te trzy lata i robią to nadal poprzez Faceobka i Instagram.

W obecnej Romie, tak jak w tej poprzedniej, wciąż jest ten sam lider: Francesco Totti.

- Prawdziwy idol. Najlepszy gracz jakiego spotkałem kiedykolwiek w klubie. Zwłaszcza wielka osoba: pamiętam jego sympatię i edukację, szanował wszystkich. Bardzo mi pomógł, gra z nim jest czymś niezapomnianym. Król Rzymu, wielki Kapitan.

Tego lata przeniosłeś się na Cypr. Przed tym wyborem była możliwość twojego powrotu do Włoch?

- Tak, było kilka szans na transfer do Włoch. Ale jeśli o mnie chodzi, mógłbym zagrać tylko w jednym włoskim klubie, czyli Romie.

Jak czujesz się na Cyprze, piłka jest bardzo inna?

- Bardzo mi się tutaj podoba, są mili ludzie i ważny klub. Oczywiście piłka jest inna niż w Anglii, ale znalazłem podobieństwa z włoskim futbolem. Oczywiście w Serie A poziom jest wyższy, ale również tutaj są bardzo konkurencyjne zespoły .

W twoim kraju, Norwegii, mówi się często o nowym talencie, Odegaardzie. Jakim jest piłkarzem? Myślisz, że może stać się mistrzem i być może przybyć do Włoch?

- To prawdziwy talent. Jest nadal bardzo młody, ale stanie się wielkim graczem. Powiem mu, aby przeszedł do Romy, gdyż wiem, że o niego zadbają.

Autor: abruzzo